

NAJPIĘKNIEJSZY DAR

2011

6

SŁOWO ŻYCIA

“Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniacie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe”

(Rm 12,2)

Pójdziecie w głąb...



Fragment ten znajdujemy w drugiej części Listu św. Pawła do Rzymian. Apostoł opisuje tam postępowanie chrześcijanina jako wyraz nowego życia, prawdziwej miłości, prawdziwej radości, prawdziwej wolności, podarowanych nam przez Chrystusa. Życie chrześcijańskie jest przedstawione jako nowy sposób podejmowania – w świetle i mocy Ducha Świętego – różnych zadań i problemów, przed jakimi możemy stanąć.

Aby wypełniać wolę Bożą, trzeba ją wpieryw poznać. Nie jest to łatwe.



Nie można dobrze rozpoznać woli Bożej bez szczególnego światła, które spośród najróżniejszych sytuacji pomaga wydobywać wskazania, czego Bóg chce od nas, oraz unikać złudzeń i błędów, w które łatwo popaść. Chodzi o dar Ducha Świętego, zwany "darem umiejętności" - niezbędnie potrzebny, aby ukształtować w nas mentalność prawdziwych chrześcijan.



DAR UMIEJĘTNOŚCI

Z tym darem Ducha Świętego możemy rozpoznać wolę Bożą w różnych epizodach dnia. Pomaga nam dokonać słusznego wyboru.

Jak jednak pozyskać i rozwinąć w sobie ten tak ważny dar?

Ważna jest dobra znajomość chrześcijańskiej doktryny. Ale to nie wystarczy. **Jest to przede wszystkim sprawa życia. Chodzi o to, by z zapałem wcielać w życie słowa Jezusa,** odsuwając na bok lęki, niepewność, małostkowe kalkulacje.

Jest to sprawa **dyspozycyjności i gotowości do wypełniania woli Bożej.**

Taka jest droga, by otrzymać światło Ducha Świętego i zbudować w sobie tę nową mentalność, której wymaga od nas Słowo Życia.

Jak więc będziemy żyli Słowem Życia tego miesiąca? Starając się zasłużyć na to światło, konieczne dla dobrego wypełniania woli Bożej.

Położmy nacisk na życie, gdyż prawdziwe światło wypływa z życia, z miłości. Jezus objawia się temu, kto Go miłuje, zachowując Jego przykazania (por. J 14,21).

W ten sposób potrafimy wypełniać wolę Bożą, składając Bogu najpiękniejszy dar, jaki możemy Mu ofiarować.

Tak jak to zdarzyło się... (Illenia – Włochy)



Mając w sercu pragnienie, by być choć trochę podobną do Maryi - Mamy Jezusa, postanowiłam dostrzegać każdą osobę, którą mijam. Dzięki temu zwróciłam uwagę na koleżankę, która dziwnie się zachowywała. Staralam się być blisko niej, by odczuła, że jestem jej przyjaciółką. Po jakimś czasie powiedziała mi w zaufaniu, że w jej domu jest trudna sytuacja i często jest bita przez rodziców. Co mogłam zrobić? **Na pewno znaleźć sposób, aby dalej ją kochać, a wiedząc, że sama sobie nie poradzę, poprosiłam o pomoc nauczycielkę, której ufałam.** Razem poszłyśmy odwiedzić ją w domu i na własne oczy zobaczyłyśmy w jakich warunkach żyje. Okazało się, że przynajmniej na pewien okres, powinna pójść do domu dziecka, na co się zgodziła. **Na ten czas musiała opuścić naszą szkołę, ale obiecałam, że jej nie zostawimy, i z inną koleżanką poprosiłyśmy dyrektora szkoły o pozwolenie, aby ją odwiedzić.** Dzięki tej miłości, którą mam w sobie odkąd żyję Ewangelią, także ta przyjaciółka zaczyna odnajdywać radość życia.

NASZE DOŚWIADCZENIA ZE ŚWIATA

W tym miesiącu...

Ustawiamy busolę na:

Odkryć fantastyczną przygodę, przewidzianą dla każdego przez Boga, wykonując każdą rzecz: ucząc się, bawiąc, troszcząc się o kontakt z rodzicami, nauczycielami i przyjaciółmi... na 100%

www.teens4unity.net